

TKM, Reguły Miłości

Mija pięć miesięcy wciąż jesteśmy razem,
kocham cie tak bardzo, jak zawsze kochałem,
pamiętasz co kiedyś ci obiecywałem,
pomimo wszystkich przeszkód wciąż jesteśmy razem,
teraz otrzyj łzy kochanie, bo ja jestem, byłem, będę,
na zawsze z tobą kochanie, na zawsze przy tobie beybe.

Kiedy pierwszy raz cie zobaczyłem, oniemiałem,
miałem grać tam na gitarze, nie te chwytaki wciąż łapałem,
kątem oka spoglądałem, wiem że też patrzyłaś na mnie,
nie wiedziałem co się dzieje, po prostu się zakochałem,
serce mi zabiło mocniej, tętno bardziej przyspieszyło,
już wiedziałem, jesteś moja i tak właśnie się zdarzyło.

Tak właśnie się zdarzyło, tak właśnie się zdarzyło.

Patrze w twoje oczy i widzę ciągle to samo,
identycznie tak jak kiedyś, niczego tu nie zabrakło,
daj mi rękę złap mnie mocno, tak jak wtedy na przystanku,
nie dziw się że czasem płaczę, czasem też nie mogę zasnąć,
bo w myślach mam tylko ciebie, jesteś moim oczkiem w głowie,
teraz wiesz już czemu płaczę, teraz wiesz czemu się boję,
nie pozwolę żeby zgasło, to co w tobie wciąż się pali,
luzik skarbie, mam zapałki, raczej nic nie rozwali,
z tobą mój świat taki radosny, dam ci wszystkie moje troski,
ja nauczę cie miłości.

Kiedy leci z dobrym wiatrem, no to się nie przejmuj,
miłość przyjdzie sama, nie ma na to żadnych reguł,
mamy gorsze chwile, popełniamy mnóstwo błędów,
ale zapomnijmy o nich i nie róbmy se na przekór,
Kiedy leci z dobrym wiatrem, no to się nie przejmuj,
miłość przyjdzie sama, nie ma na to żadnych reguł,
mamy gorsze chwile, popełniamy mnóstwo błędów,
ale zapomnijmy o nich i nie róbmy se na przekór.